

Sygn. akt : II AKa 467/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mirosław Ziaja
Sędziowie	SSA Piotr Mirek (spr.) SSA Robert Kirejew
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Tomasza Janeczka

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r. sprawy

1. **D. O.**, s. P. i A., ur. (...) w Z.,

oskarżonego z 156 § 3 kk;

2. **D. B.**, s. W. i A., ur. (...) w Z.,

oskarżonego z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 156 § 3 kk w zw. z art. 157 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk, art. 245 kk

na skutek apelacji prokuratora i obrońcy oskarżonego D. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. akt II K 8/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego D. B. w punkcie 2 w ten sposób, że:

- ustala, iż przypisanym mu zachowaniem, podjętym w zamiarze, aby D. O. dokonał na szkodę D. Ż. przestępstwa z art. 157 § 2 kk ułatwił mu jego popełnienie,

- podstawę prawną skazania uzupełnia o przepis art. 18 § 3 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a podstawę prawną wymiaru kary o przepis art. 11 § 3 kk,

2. w pozostałym zakresie, także w stosunku do oskarżonego D. O., zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II AKa 467/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie, rozpoznając sprawę D. O. oskarżonego o czyn z art. 156 § 3 k.k., polegający na tym, że w dniu 22.07.2012r. w Z. spowodował uszkodzenie ciała D. Ż. w ten sposób, że zadawał wymienionemu ciosy pięściami godząc w głowę, powalił na podłoże i kopał nogami po głowie, przy czym w następstwie uderzeń zadanych pokrzywdzonemu wymieniony doznał obrażeń ciała w postaci: liniowego pęknięcia kości potylicznej tylnego dołu czaszki po stronie prawej, obustronnego, masywnego stłuczenia krwotocznego płatów czołowych bardziej nasilonych po stronie lewej oraz płata skroniowego lewego mózgu, masywnego obrzęku mózgu, uogólnionego rozmiękania mózgu, skutkiem których w dniu 7 sierpnia 2012r. pokrzywdzony zmarł, a także D. B. oskarżonego o czyn z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 156 § 3 k.k. w związku z art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., polegający na tym, że w dniu 22.07.2007r. w Z. na ul. (...), działając wspólnie i w po w dniu 22.07.2012r. w Z. działając w zamiarze, aby inna osoba, a to D. O. dokonał czynu zabronionego stanowiącego uszkodzenie ciała D. Ż. swoim zachowaniem polegającym na powstrzymywaniu J. G. przed udzieleniem pomocy D. Ż. poprzez przytrzymywanie go rękami, powalenie na podłoże i zadawanie uderzeń pięściami w twarz skutkujących rozbiciem nosa i jego zadrapania ułatwił jego popełnienie wymienionemu, który zadając D. Ż. ciosy w głowę, powalił go na podłoże i kopał nogami przy czym w następstwie uderzeń zadanych D. Ż. wymieniony doznał obrażeń ciała w postaci: liniowego pęknięcia kości potylicznej tylnego dołu czaszki po stronie prawej, obustronnego, masywnego stłuczenia krwotocznego płatów czołowych bardziej nasilonych po stronie lewej oraz płata skroniowego lewego mózgu, masywnego obrzęku mózgu, uogólnionego rozmiękania mózgu skutkiem których w dniu 7 sierpnia 2012r. pokrzywdzony zmarł oraz o czyn z art. 245 k.k. polegający na tym, że w dniu 22.07.2012r. w Z. na ul. (...) w celu wywarcia wpływu na świadka zdarzenia polegającego na pobiciu D. Ż. i J. G., używał wobec ostatniego z wymienionych groźby bezprawnej, grożąc mu pozbawieniem życia na wypadek złożenia przez niego zeznań w postępowaniu przygotowawczym, wyrokiem z dnia 25 lipca 2013 r., II K 8/13 uznał:

- oskarżonego D. O. za winnego tego, że w dniu 22 lipca 2012r. w Z., woj. (...), działając z zamiarem ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu D. Ż. użył wobec niego przemocy polegającej na uderzaniu pięściami po twarzy, a następnie powalił na twarde podłoże powodując obrażenia ciała pokrzywdzonego w postaci: ognisk stłuczenia krwotocznego płatów czołowo-skroniowych mózgu, krwawienia podpajęczynówkowego w okolicy lewego płata czołowo – skroniowego mózgu, krwiaka przymózgowego okolicy czołowej lewej dochodzącego do 6 mm grubości, pourazowego obrzęku mózgu, złamania łuski kości potylicznej po stronie prawej, rany tłuczonej okolicy potylicznej prawej, rany tłuczonej przedsiionka jamy ustnej po stronie prawej i krwiaka policzka prawego, w konsekwencji czego doszło do zgonu pokrzywdzonego w dniu 7 sierpnia 2012r. tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności;
- oskarżonego D. B. za winnego tego, że w dniu 22 lipca 2012r. w Z., woj. (...), działając z zamiarem bezpośrednim, użył przemocy w stosunku do J. G. w ten sposób, że powalił go na ziemię oraz zadawał ciosy pięściami i kopał w głowę, w wyniku czego pokrzywdzony doznał stłuczenia i zadrapania nosa, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu jego ciała na okres poniżej siedmiu dni tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za to na mocy tego przepisu skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- oskarżonego D. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 245 k.k. i za to na mocy tego przepisu skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

Na mocy art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu D. B. karę łączna 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Na poczet orzeczonych kar zaliczył oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Orzekł o dowodach rzeczowych i kosztach procesu.

Powyższy wyrok zaskarżony został przez prokuratora na niekorzyść obu oskarżonych oraz przez obrońcę oskarżonego D. O..

Prokurator, zaskarżając wyrok, zarzucił mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu nieuzasadnionego poglądu, że przeprowadzone dowody, w tym w szczególności wyjaśnienia oskarżonego D. B., w których wymieniony wprost określił powód zaatakowania i zadawania uderzeń J. G., a to celem uniemożliwienia mu podjęcia obrony pokrzywdzonego D. Ż. jest niewystarczający do uznania, że tego rodzaju zachowanie stanowi pomocnictwo w rozumieniu art. 18 § 3 k.k. udzielone D. O. w związku i w trakcie popełnienia zarzucanego temu ostatniemu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena przeprowadzonych dowodów, ustalony w oparciu o nie przebieg zdarzenia jednoznacznie wskazuje, że D. B. swoim zachowaniem, podjętym w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego ułatwiał popełnienie czynu drugiemu z oskarżonych, eliminując w ten sposób możliwe przeciwdziałanie ze strony J. G.,
- rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu D. O. w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności w stosunku do wysokiego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, co powoduje, iż wymierzona kara nie spełni swych zapobiegawczych i wychowawczych celów, jakie powinna osiągnąć wobec skazanego oraz nie zrealizuje potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Stawiając te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, co do oskarżonego D. O. poprzez wymierzenie mu kary 8 lat pozbawienia wolności, oraz o uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do D. B. i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Obecny na rozprawie odwoławczej prokurator nie poparł apelacji w zakresie dotyczącym oskarżonego D. O., natomiast w stosunku do oskarżonego D. B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie kwalifikacji prawej czynu o przepis art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Obrońca oskarżonego D. O. zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 156 § 3 k.k. poprzez błędne przyjęcie, że bezpośrednim następstwem naruszenia narządów ciała przez działanie D. O. była śmierć D. Ż.,
- 2) obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:
 - art. 399 k.p.k. poprzez ustalenie błędnej kwalifikacji prawnej czynu i niedokonanie jej zmiany, mimo, że nie wychodząc poza granice oskarżenia można zakwalifikować czyn oskarżonego według innego przepisu, tj. art. 156 § 1 k.k.
 - art. 7 k.p.k. poprzez jednostronne uznanie, że wnioski opinii biegłego M. C. dały podstawy do uznania, że zakres i intensywność obrażeń ciała pokrzywdzonego D. Ż. były bezpośrednim następstwem działania oskarżonego D. O.,
 - art. 410 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, że na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy można było przyjąć winę i sprawstwo oskarżonego D. O. w zakresie zarzucanego mu czynu,

3) rażąco niewspółmierność kary, wobec wcześniejszej niekaralności oraz postawy oskarżonego D. O. w trakcie całego postępowania, a także wobec ujawnionych w materiale dowodowym okoliczności

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez poprawienie błędnej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu na podstawie art. 455 k.p.k. w taki sposób, że zamiast kwalifikacji z art. 156 § 3 k.k. zastosować kwalifikację z art. 156 § 1 k.k.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Apelacje wywiedzione w stosunku do oskarżonego D. O. uznać należało za bezzasadne.

Apelacja prokuratora w stosunku od oskarżonego D. B., okazała się co do zasady zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku w kierunku zgodnym ze stanowiskiem prezentowanym przez prokuratora na rozprawie apelacyjnej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji wywiezionej przez obrońcę oskarżonego D. O. stwierdzić trzeba, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo przewód sądowy nie dopuszczając przy tym uchybień, które musiałyby skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy poddał wszechstronnej i wnikliwej analizie, nie wykraczając poza granice przyznanej mu swobody, co sprawia, że ustalenia faktyczne w zakresie czynu przypisanego D. O. są trafne i zasługują na aprobatę.

Podkreślić trzeba, że skarżący nie przedstawił żadnych argumentów, które byłyby w stanie podważyć trafność wyroku Sądu Okręgowego. Ustosunkowanie się do poszczególnych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego jest o tyle trudne, że są sformułowane w sposób nie do końca zrozumiały, a przyjęta przez apelującego klasyfikacja zarzutów nie odpowiada ich treści.

Zupełnie pozbawiony racji jest zarzut obrazy przepisu art. 410 k.p.k. O naruszeniu wyrażonej w nim zasady, według której podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, można mówić tylko wówczas, gdy wydając wyrok sąd opierał się na materiale dowodowym, który nie został ujawniony na rozprawie albo orzekł w oparciu o część ujawnionego materiału dowodowego.

Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi, a skarżący nie wykazał, jaki to materiał dowodowy pozostał poza polem widzenia Sądu pierwszej instancji.

Chybionymi są również zarzuty naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. Twierdzenie apelującego o jednostronności przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy ocenie materiału dowodowego jest dowolne i gołosłowne. Teza, iż nie zostało udowodnione, że to oskarżony zainicjował zajście, a w relacji z pokrzywdzonym D. Ż. był jedynym agresorem, jawi się nie tylko, jako oderwana od rzeczywistości, ale również, jako oparta o nieprawdziwe przesłanki. Wbrew twierdzeniom apelującego, J. G. nie zeznawał, aby pomiędzy D. O. a D. Ż. doszło do wymiany ciosów.

Przedstawiona w pisemnych motywach wyroku ocena materiału dowodowego zasługuje na aprobatę i zbytecznym byłoby w tym miejscu powtarzanie argumentacji Sądu pierwszej instancji. Forsując zarzut jednostronności oceny dowodów, apelujący nie zauważa, że dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy przyjął, jak się wydaje, najkorzystniejszą dla oskarżonego wersję zdarzenia, odmawiając wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego, które z pewnością stawiałyby go w zdecydowanie gorszym świetle. Ustalenie, za wyjaśnieniami oskarżonego, że po upadku pokrzywdzonego, kopał go jeszcze po głowie, mogłoby kierować odpowiedzialność D. O. w stronę przestępstwa o znacznie większym ciężarze gatunkowym.

Pozbawionymi racji są zarzuty obrazy prawa materialnego – art. 156 § 3 k.k. oraz prawa procesowego, a to art. 399 k.p.k. Zarzuty te wymagają łącznej oceny. Nie są bowiem zarzutami odnoszącymi się do naruszenia przepisów prawa, lecz przejawem nieudolnej próby zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego. Nie można mówić o naruszeniu prawa materialnego i procesowego, kiedy podstawą zarzutu czyni się dokonanie błędnego ustalenia faktycznego.

Wywody apelującego, którymi stara się wykazać, że błędem był ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że śmierć pokrzywdzonego była następstwem działania oskarżonego, które mógł przewidzieć, są prowadzone w oderwaniu od realiów sprawy. Zupełnie pozbawionym racji jest akcentowanie przez apelującego, że śmierć pokrzywdzonego nie była bezpośrednim skutkiem ciosu zadanego przez oskarżonego. Przypisując oskarżonemu odpowiedzialność za skutek, Sąd Okręgowy nie wiązał jej przecie z zadawaniem pokrzywdzonemu ciosów, ale z powaleniem go na twarde podłoże. Wbrew twierdzeniom apelującego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i dokonane na jego podstawie ustalenia faktyczne nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że upadek pokrzywdzonego i uderzenie głową o twarde betonowe podłoże, nie było nieszczęśliwym wypadkiem, lecz zamierzonym działaniem oskarżonego.

Jest rzeczą oczywistą i przewidywalną dla każdego dorosłego i przeciętnie rozwiniętego intelektualnie człowieka, że upadek na betonowe podłoże może spowodować uraz głowy, którego konsekwencjami będzie ciężki uszczerbek na zdrowiu a nawet śmierć.

Jeżeli uwzględni się przy tym, że oskarżony podcinając nogi pokrzywdzonego, powalił na chodnik osobę, której zdolności psychomotoryczne i możliwości wykonywania odruchów obronnych mogły być istotnie ograniczone, z uwagi działanie alkoholu i zadawane jej wcześniej uderzenia w głowę, to trudno byłoby w racjonalny sposób dowodzić, że oskarżony nie mógł przewidzieć skutków swego zachowania. Zdziwienie musi budzić twierdzenie skarżącego, że ciosy oskarżonego, nie były zadawane w newralgiczne dla ludzkiego życia narządy ciała.

Co więcej, wywody apelującego tym bardziej stają się niezrozumiałe, że skarżący domaga się przypisania oskarżonemu czynu z art. 156 § 1 k.k. W sytuacji, gdy apelujący zgadza się z tym, że oskarżony swoją umyślnością obejmował spowodowanie takich obrażeń jak te wymienione w opisie jego czynu, to wręcz absurdalnym byłoby dowodzenie, że śmierć pokrzywdzonego miała charakter nieszczęśliwego wypadku, którego oskarżony nie mógł przewidzieć.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Apelacyjny nie znalazł również powodów do weryfikacji skarżonego wyroku w zakresie kary wymierzonej oskarżonemu. Wbrew zarzutom zawartym w wywiedzionych środkach odwoławczych orzeczona kara nie nosi cech rażącej surowości i nie jest niewspółmiernie łagodna. Orzeczona kara jest adekwatna do zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. Spełnia też stawiane przed nią cele w zakresie społecznego i wychowawczego oddziaływania.

Wyrażony przez prokuratora na rozprawie apelacyjnej brak poparcia dla apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego, zwalnia Sąd Apelacyjny od szerszej oceny jej bezzasadności.

Co się tyczy apelacji obrońcy oskarżonego, to oczekiwanie, nie tylko złagodzenia kary, ale orzeczenia jej w wysokości pozwalającej na zastosowanie warunkowego nie przystaje do realiów sprawy. Prawdą jest, że oskarżony to osoba młoda, która poza skazaniem za przestępstwo przeciwko mieniu, na karę grzywny, nie wykazywała wcześniej innych szczególnych oznak demoralizacji. Nie są to jednak tego rodzaju okoliczności, które determinowałyby wymiar kary, tak dalece, aby ignorować ustawowe dyrektywy jej wymiaru. Skarżący zdaje się nie dostrzegać tego, że wymowa okoliczności czynu oskarżonego jest dla niego jednoznacznie niekorzystna. Na skutek niczym nieusprawiedliwionej agresji, znajdującego się pod wpływem alkoholu oskarżonego poniósł śmierć inny człowiek, który podobnie jak oskarżony był młodą osobą, mającą plany na przyszłość. Jeżeli uwzględni się, zachowanie oskarżonego po dokonaniu przestępstwa, kiedy pozostawiając nieprzytomnego pokrzywdzonego, bez wykazania jakiegokolwiek zainteresowania stanem jego zdrowia, oddała się z miejsca przestępstwa, to mało przekonującymi wydają się twierdzenia apelującego, o przeżyciu przez oskarżonego „ogromnej traumy w związku z przedmiotowym zdarzeniem”

Odnosząc się do apelacji prokuratora dotyczącej oskarżonego D. B. stwierdzić trzeba, że opis i kwalifikacja prawna przypisanego mu czynu z art. 157 § 2 k.k. nie oddaje w pełni istoty popełnionego przez niego przestępstwa.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, że w ocenie Sądu pierwszej instancji, zachowanie oskarżonego w stosunku do J. G., ułatwiało D. O. realizację działania, które przedsięwziął wobec D. Ż.. Przeszkody uniemożliwiającej przypisanie oskarżonemu przestępstwa zarzucanego mu aktem oskarżenia, Sąd Okręgowy upatrywał w niemożliwości zastosowania kodeksowej konstrukcji pomocnictwa do przestępstwa popełnionego z tzw. winy kombinowanej, a także w trudnościach z ustaleniem zamiaru, z jakim działał oskarżony i czy swoją świadomością obejmował popełnienie przez D. O. czynu z art. 156 § 1 k.k., czy też z art. 157 § 1 k.k., czy może z art. 157 § 2 k.k.

Zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, że proponowana przez oskarżyciela kwalifikacja prawna czynu D. B. z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 156 § 3 k.k. w związku z art. 157 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. jest w niniejszej sprawie nie do przyjęcia. Zauważyć zresztą trzeba, że i treść apelacji prokuratora nie wskazuje, aby skarżący był przekonany o słuszności tej koncepcji.

Nie można podzielić natomiast pozostałych argumentów Sądu pierwszej instancji.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 18 § 3 k.k. pomocnictwo jest tą formą zjawiskową przestępstwa, którego stroną podmiotową cechuje zamiar (bezpośredni albo wynikowy), aby inna osoba popełniła czyn zabroniony. Oznacza to, że pomocnik musi co najmniej przewidywać i godzić się z tym, że jego działanie ułatwia popełnienie innej osobie czynu zabronionego. Wobec tego, że w ujęciu kodeksowym, pomocnictwo nie stanowi samodzielnego typu przestępstwa, pomocnik musi obejmować swoim zamiarem ułatwienie innej osobie popełnienia konkretnego przestępstwa i to ten zamiar, a nie faktycznie popełnione przez sprawcę przestępstwo wyznacza granice jego odpowiedzialności karnej.

W przypadku oskarżonego D. B. dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne wprost wskazują, że podejmując przypisane mu działanie oskarżony przewidywał i godził się z tym, że ułatwia w ten sposób popełnienie przez D. O. co najmniej przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. Wbrew wywiodom Sądu Okręgowego, istnienia takiego zamiaru po stronie oskarżonego w żadnym wypadku nie przekreśla twierdzenie D. B., że jego działanie miało na celu powstrzymanie J. G. przed zaatakowaniem D. O.. W sytuacji ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, że wyłącznie atakującymi byli oskarżeni, że na samym początku zajścia oskarżony zabronił J. G. ingerowania w incydent wywołany przez D. O., a kiedy J. G. chciał udzielić pomocy bitemu pięściami po twarzy D. Ż. sam został przewrócony na ziemię, pobity i skopany przez oskarżonego, nie sposób dowodzić, iż D. B. nie działał w zamiarze ułatwienia D. O. popełnienia przestępstwa.

Jest oczywistym, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że oskarżeni ustalili wcześniej, jakiego przestępstwa dopuści się D. O.. Jednakże ustalając, w popełnieniu jakiego przestępstwa, D. B. zamierzał pomóc D. O., należy mieć w polu widzenia to, że swoje działania w stosunku do J. G. oskarżony zintensyfikował w czasie, gdy D. O. uderzał pięściami po głowie D. Ż.. Widząc to zachowanie, oskarżony musiał obejmować swoją świadomością popełnienie przez D. O. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. Tego rodzaju zachowanie jest bowiem bez wątpienia nakierowane co najmniej na spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia na okres do 7 dni.

Mając powyższe na uwadze zasadnym było dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, iż D. B. przypisanym mu zachowaniem, podjętym w zamiarze, aby D. O. dokonał na szkodę D. Ż. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k., ułatwił mu jego popełnienie. W konsekwencji tej zmiany uzupełniono podstawę prawną skazania o przepis art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a podstawę prawną wymiaru kary o przepis art. 11 § 3 k.k.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono po myśli art. 624 § 1 kpk.